

## MACIEJ JÓZEF GADEK

### NOWICJUSZEM W ZAKONIE KARMELITAŃSKIM

Dla Macieja okres nauki w gimnazjum, a szczególnie pobytu w konwiktach karmelitów, stał się czasem rozpoznania swego powołania – dalszej drogi życia. Maciej obserwując, na co dzień, życie karmelitów, całkowicie oddane Panu Bogu przez modlitwę i służbę bliźnim, także zapragnął zostać zakonikiem i kapłanem. Poprosił więc o przyjęcie do zakonu karmelitów bosych w Czernej koło Krakowa.

Po zakończeniu gimnazjum, wraz z kolegami i wychowawcą, udał się do sanktuarium Matki Bożej w Częstochowie, gdzie odbył spowiedź generalną oraz oddał się pod szczególną opiekę Maryi.

10 sierpnia 1901 r. Maciej wyjechał do Czernej i w dniu 17 sierpnia 1901 r. rozpoczął **NOWICJAT** – czyli wstępny okres życia zakonnego.

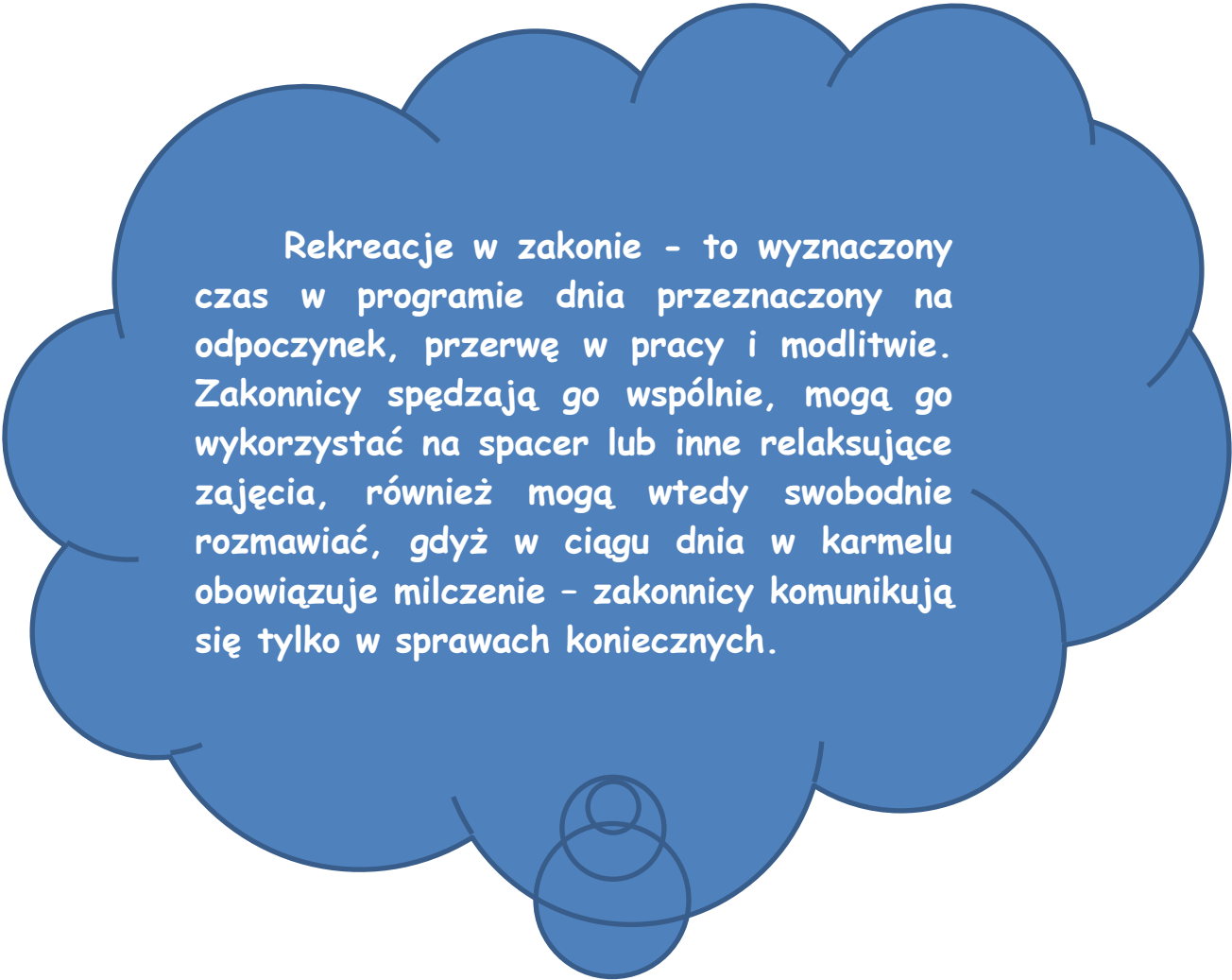
Z chwilą rozpoczęcia nowicjatu kandydaci na karmelitów otrzymują **habit zakonny** – ceremonia ta nazywana jest **oblóczynami**, nadane zostaje im także **imię zakonne** i tytuł **brat**:

MACIEJ otrzymał imię:

**BRAT ANZELM** od św. Andrzeja Corsini.

Brat Anzelm bardzo był wdzięczny Panu Bogu za dar powołania zakonnego, dlatego powziął decyzję, że z całych sił będzie się starał dobrze wykorzystać ten czas. Z wielkim zapałem i entuzjazmem rozpoczął pracę nad sobą, nad swoim charakterem, pod czujnym okiem swego opiekuna i wychowawcy - magistra nowicjatu - o. Andrzeja Gdowskiego.

Pilnie przykładał się do nauki, wykorzystywał czas na czytanie ksiązek teologicznych oraz pism świętych karmelitańskich i gorliwie brał udział w aktach życia zakonnego - modlitwach, dniach skupienia, rekolekcjach, rekreacjach, sumiennie spełniał powierzane mu zadania.



Rekreacje w zakonie - to wyznaczony czas w programie dnia przeznaczony na odpoczynek, przerwę w pracy i modlitwie. Zakonnicy spędzają go wspólnie, mogą go wykorzystać na spacer lub inne relaksujące zajęcia, również mogą wtedy swobodnie rozmawiać, gdyż w ciągu dnia w karmelu obowiązuje milczenie - zakonnicy komunikują się tylko w sprawach koniecznych.

## ZDECYDOWANA DECYZJA MACIEJA „MOGĘ I MUSZĘ BYĆ ŚWIĘTYM”

Brat Anzelm już w nowicjacie jasno określił cel swego życia:  
„Mogę być i muszę zostać świętym!”, do tego celu wytrwale dążył.

BRAT ANZELM dzięki gorliwej praktyce codziennej modlitwy, czytaniu dobrych książek, dzięki pouczeniom i dobrym radom swego magistra - coraz lepiej poznawał siebie – zarówno swoje dobre cechy charakteru, ale również swoje wady, swoje słabości i złe skłonności.

Pod kierunkiem ojca magistra starał się przezwyciężyć swoje słabości, i dzięki łasce Bożej, stawał się coraz lepszym nowicjuszem – ćwiczył się w cnotach, rozwijał talenty i przezwyciężał wady.

## BRAT ANZELM SKŁADA PIERWSZE ŚLUBY ZAKONNE

Po zakończeniu okresu nowicjatu, brat Anzelm złożył śluby zakonne 17 sierpnia 1902 r., na ręce o. Bogustawa Jacaszka, ówczesnego przeora klasztoru w Czernej. W tej uroczystości towarzyszyli Maciejowi członkowie jego rodziny z Marszowic.

Wkrótce po złożeniu ślubów zakonnych brat Anzelm poświęcił się Najświętszej Maryi Pannie. O całkowitym oddaniu Maryi świadczą także jego notatki, gdzie prosi Maryję o niewinność serca i zachowanie mu „szaty łaski” do końca życia, po czym dokonuje odkrycia, które miało dalsze konsekwencje w jego życiu duchowym i w realizacji powołania zakonnego: „Jestem dzieckiem najwspanialszej Królowej!” „Mój cel, me życie - większa chwała Boża!” „Naśladować Jezusa, Maryję, św. Józefa i (...) św. Teresę - gotować się na dokonanie dzieł wielkich dla Boga”.

## BRAT ANZELM

### rozpoczyna studia filozoficzne

Po złożeniu ślubów zakonnych brat Anzelm pozostaje nadal w Czernej, pod kierunkiem magistra odbywa dalszą formację duchową i rozpoczyna naukę filozofii.

Pod koniec lipca 1903 r. br. Anzelm przybył do klasztoru w Wadowicach, gdzie kontynuował pierwszy rok studiów filozoficznych, zdając egzamin 12 lipca 1904 r.

W ciągu roku spędzonego w Wadowicach, br. Anzelm wprawia się powoli w życie zakonne i kapłańskie, na polecenie swoich przełożonych, wygłasza przemowy w chórze zakonnym z okazji uroczystości zakonnych np. obłóczyn swoich młodszych współbraci. Zachowały się dwa teksty łacińskie przemówień br. Anzelma, świadczą one nie tylko o jego zdolnościach językowych, ale zwłaszcza o wysokim ideale życia zakonnego.

## BRAT ANZELM

### studentem Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie

Generał Zakonu - o. Rajnald Rousset, wizytujący we wrześniu 1904 r. klasztor wadowicki, widząc zdolności intelektualne br. Anzelma i jego kolegi br. Juliana, jeszcze w tym samym miesiącu zabrał ich ze sobą do Rzymu, by skierować na dalsze studia filozoficzne i teologiczne.

Przed br. Anzelmem i br. Julianem otworzyły się nowe możliwości dalszego kształcenia się i duchowego doskonalenia - rozpoczęli studia na Uniwersytecie Gregoriańskim. Zamieszkali w domu generalnym zakonu karmelitańskiego, skąd uczęszczali na uczelnię wraz ze swoimi kolegami z różnych krajów świata. Poznali też nowych wychowawców i profesorów.

Mieli także możliwość nauczania się nowego języka - włoskiego. Poznawali też piękne miasto Rzym, jego kulturę i historię, i jego zabytki. A

nade wszystko, mogli brać udział w uroczystościach pod przewodnictwem Ojca Świętego sprawowanych w Bazylice św. Piotra. Doświadczyli, że Kościół jest powszechny - bo gromadzi w jednej wierze wiele narodów, tysiące wyznawców z wszystkich stron świata, mówiących w różnych językach.

## BRAT ANZELM na drodze do kapłaństwa

Brat Anzelm, był bardzo wdzięczny swoim przełożonym za możliwość studiowania w Rzymie - w „sercu Kościoła”. Nie ustawał więc w gorliwości i przykładał się pilnie do nauki, pragnął ten czas dobrze wykorzystać - nie tylko doskonaląc swój intelekt, ale pogłębiając swoją przyjaźń z Jezusem, aby być dobrym kapłanem i móc innych zapalać i do Pana Boga zbliżać. Gorliwie więc brał udział we wspólnotowych modlitwach zakonnych, pogłębił też swoją miłość do Pana Jezusa Eucharystycznego - codziennie starał się znaleźć czas na adorację Jezusa ukrytego w tabernakulum.

Jednak, po pewnym czasie, okazało się, że klimat rzymski źle wpływał na słabe płuca br. Anzelma. Przełożeni zastanawiali się nawet, czy nie powinien wrócić do Polski.

Jednak zdecydowano, że w celu ratowania jego zdrowia, wraz z o. Sewerynem, rektorem Kolegium, oraz ze współbratem z polskiej prowincji br. Julianem, br. Anzelm wyjedzie na czas wakacji 1905 r. do Bawarii, do karmelitańskich klasztorów w Reisach i Ratysbonie. Odpoczynek i pobyt w klimacie bawarskim polepszył stan zdrowia br. Anzelma, mógł więc wrócić do Rzymu i kontynuować studia.

## BRAT ANZELM składa wieczyste śluby

Po powrocie z Bawarii, 19 sierpnia 1905 r. br. Anzelm złożył w Rzymie śluby uroczyste na ręce o. Ezechiela, wikariusza generalnego.

Co to znaczy złożyć **ŚLUBY UROCZYSTE** –  
nazywane też **ŚLUBAMI WIECZYSTYMI** – ?

Zakonnik, który składa śluby wieczyste –  
przrzeka Panu Bogu publicznie - to znaczy w  
obecności swoich przełożonych, współbraci, swojej  
rodziny i innych obecnych osób, że całe swoje życie  
pragnie poświęcić Panu Bogu w zakonie, aż do swojej  
śmierci – Przrzeka, że będzie naśladował życie Pana  
Jezusa, który był ubogi, czysty i posłuszny  
woli swego Ojca.

## BRAT ANZELM otrzymuje święcenia KAPŁAŃSKIE

W dniu 23 czerwca 1907 r., z rąk arcybiskupa Giuseppe Ceppetelli, w kaplicy Kolegium Leonianum, obydwaj polscy bracia: Anzelm i Julian, należący do prowincji austriackiej, otrzymali święcenia diakonatu, a miesiąc później, 25 lipca 1907 r. z rąk tegoż samego hierarchy w rzymskim kościele na Monte Citorio pw. Trójcy Świętej, otrzymali święcenia kapłańskie.

Niestety, nikt z rodziny ojca Anzelma, nie towarzyszył mu w tym wielkim wydarzeniu – święceń kapłańskich, gdyż nikogo z bliskich nie stać było materialnie na tak daleką podróż.

Następnego dnia, brat Anzelm, w towarzystwie kilku Ojców i Braci, odbył prawdziwą pielgrzymkę, aby odprawić Mszę świętą prymicyjną.

Ojciec Anzelm wybrał Bazylikę św. Piotra, a otrzymawszy przywilej zejścia do krypty, miał zaszczyt sprawować świętą Ofiarę przy grobie Księcia Apostołów – św. Piotra. Właśnie tam o. Anzelm odprawił swoją pierwszą Mszę św., Mszę wotywną o świętych Apostołach”.



## Po święceniach kapłańskich

Po otrzymaniu święceń kapłańskich, ojciec Anzelm jeszcze przez rok pozostawał w Rzymie, aby kontynuować studia teologiczne.

Z Rzymu, o. Anzelm wraz z o. Julianem, wyjechali dopiero 31 sierpnia 1908 r. Nie wrócili jednak od razu do swojej ojczyzny, przez pół roku przebywali w klasztorze karmelitańskim w Wiedniu. Klasztor ten był siedzibą prowincjała prowincji austriackiej, do której należały również klasztory polskie - Czerna i Wadowice.

### Wyjaśnienie:

O. Anzelm urodził się w czasie, kiedy Polska była w niewoli, uciemżona przez trzech zaborców: Rosję, Austrię i Prusy.

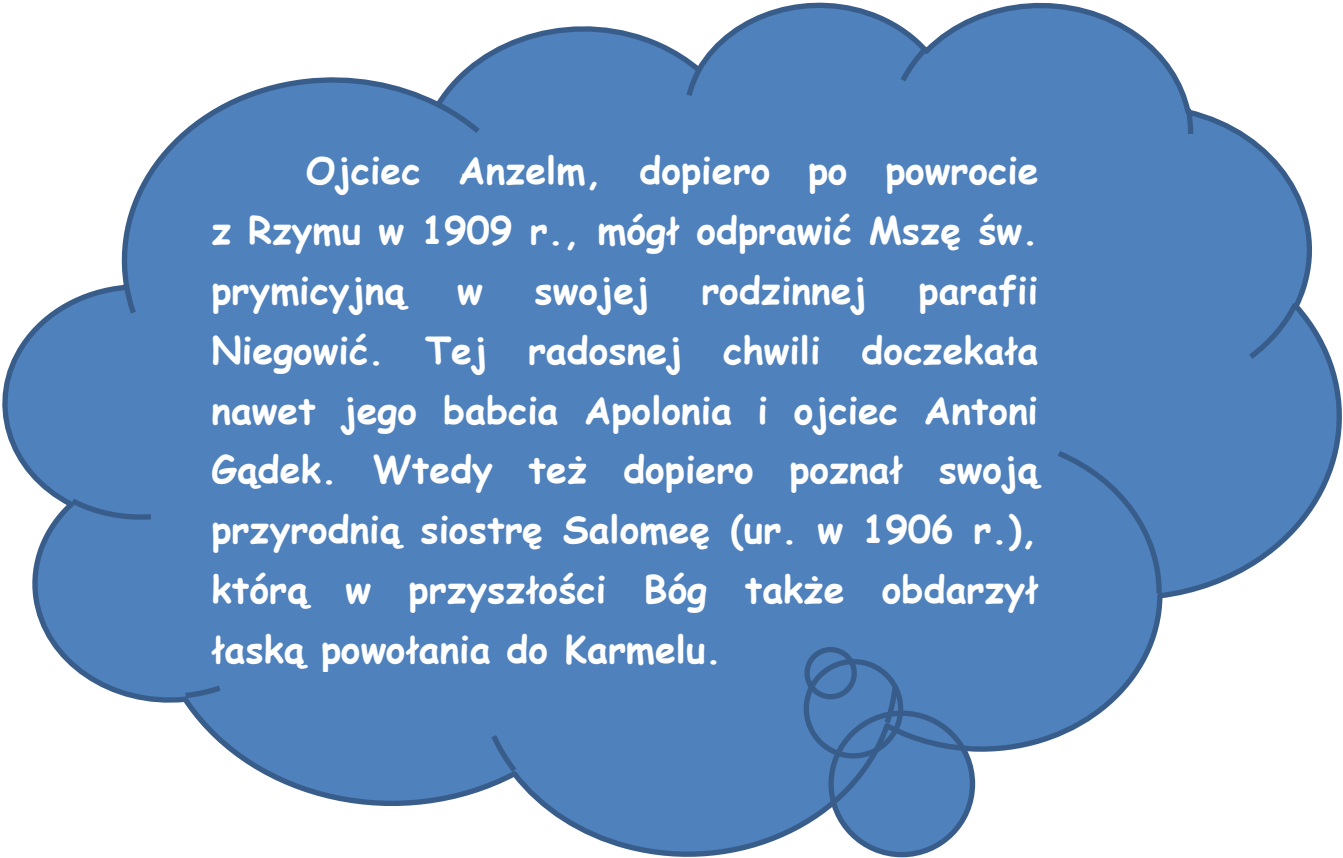
Również Kościół w Polsce był prześladowany przez zaborców. Klasztory były likwidowane, taki sam los spotkał klasztory karmelitańskie, które zostały przez zaborców skasowane. Pozostał tylko jeden klasztor w Czernej, który wszedł w skład prowincji austriackiej.

Ojciec Anzelm i Julian, przez pół roku, odbywali praktyki duszpasterskie - czyli, jako młodzi, nowo wyświęceni kapłani - wprawiali się w obowiązki kapłańskie. Odprawiali Msze świętą, głosili kazania, spowiadali, odwiedzali chorych i udzielali sakramentów świętych. W dalszym ciągu pogłębiali też swoją wiedzę i uczyli się łączyć życie modlitwy z postugą apostołską.

## Ojciec Anzelm powraca do ojczyzny

Ojciec Anzelm, wraz ze swoim współbratem Julianem, wrócili do swojej ojczyzny 13 kwietnia 1909 r. Przez swoich przełożonych zostali skierowani do klasztoru w Czernej.

Wszyscy bracia cieszyli się z powrotu tych dwóch zdolnych i dobrych karmelitów – pokładano w nich wielkie nadzieje, że będą gorliwymi kapłanami. Ojciec Anzelm i Julian – nie zawiedli tych nadziei – z całym zapałem i młodzieńczym entuzjazmem podjęli kapłańskie obowiązki duszpasterskie.



Ojciec Anzelm, dopiero po powrocie z Rzymu w 1909 r., mógł odprawić Mszę św. prymicyjną w swojej rodzinnej parafii Niegowić. Tej radosnej chwili doczekała nawet jego babcia Apolonia i ojciec Antoni Gądek. Wtedy też dopiero poznał swoją przyrodną siostrę Salomeę (ur. w 1906 r.), którą w przyszłości Bóg także obdarzył łaską powołania do Karmelu.

O dalszych dziejach Ojca Anzelma będziecie mogli się dowiedzieć przystępując do II etapu konkursu – międzyszkolnego.  
Zachęcamy do śledzenia strony: [www.anzelmgadek.pl](http://www.anzelmgadek.pl)  
– Konkurs o Słudze Bożym o. Anzelmie Gądku.